

Algorytm fiskusa oceni ryzyko i podpowie czyje konto zablokować!

22 marca 2017

Potwierdziły się wcześniejsze doniesienia o tym, że banki będą przysyłać dane przedsiębiorców do KIR w celu dokonania „oceny ryzyka”. Niepomyślna ocena może zaowocować blokadą konta. Jest już projekt ustawy, który niniejszym prezentujemy.

Już kilka razy pisaliśmy o tajemniczym projekcie CM0, w ramach którego banki mają przekazywać dane o swoich klientach biznesowych (łącznie z numerami telefonów i e-mailami) do Krajowej Izby Rozliczeniowej (KIR). W KIR natomiast miały być posadowione serwery do przeprowadzania „ocen ryzyka”. Samo budowanie takiej bazy jest interesujące, ale ministerstwo finansów najwyraźniej zabrało się za to zanim stworzono podstawę prawną.

Przedwczoraj Ministerstwo Rozwoju i Finansów przedstawiło projekt ustawy, który najwyraźniej ma stworzyć podstawę prawną dla „czegoś w rodzaju CM0”. Chodzi o projekt nowelizacji niektórych ustaw w celu przeciwdziałania wykorzystywaniu sektora finansowego dla wyłudzeń skarbowych. Treść projektu w całości zamieszczamy pod tym tekstem.

Projekt ustawy wprowadza pojęcie STIR. Jest to system teleinformatyczny prowadzony przez izbę rozliczeniową (czyli KIR) służący do przetwarzania danych w celu zapobiegania wykorzystywaniu banków i spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych do celów mających związek z wyłudzeniami skarbowymi. STIR ma również służyć do dokonywania analizy ryzyka oraz przekazywania informacji i żądania blokady rachunku.

Informacja o ocenie ryzyka ma być przekazywana trzem rodzajom

podmiotów:

- szefowi Krajowej Administracji Skarbowej (KAS),
- bankom i SKOK-om,
- innym organom na ich wniosek.

Ponadto na wniosek szefa KAS izba rozliczeniowa może przekazać dane wykorzystywane do dokonywania analizy ryzyka oraz opracowania dotyczące wskaźnika ryzyka.

W celu opracowania analiz ryzyka KIR ma dostawać dane z ewidencji państwowych oraz z banków. Dane przekazywane przez banki mają obejmować:

- dane identyfikacyjne przedsiębiorcy, 2) dane identyfikacyjne osób uprawnionych do reprezentowania przedsiębiorcy,
- numery rachunków, których posiadaczem jest przedsiębiorca,
- dane o beneficjencie rzeczywistym w rozumieniu ustawy 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2016 r. poz. 299, 615 i 1948), jeżeli są w ich posiadaniu,

Ponadto KIR na potrzeby dokonywania ocen ryzyka będzie przetwarzać dane uzyskane na potrzeby wymiany zleceń płatniczych oraz ustalania wzajemnych wierzytelności wynikających z tych zleceń, w tym dane stanowiące tajemnicę bankową.

Banki w ciągu 24 godzin od otworzenia lub zamknięcia rachunku mają przekazywać do KIR dane identyfikujące przedsiębiorców, dane o numerach rachunków i beneficjentach rzeczywistych. Szczegółowy zakres danych ma być określony w rozporządzeniu.

Przy dokonywaniu analizy ryzyka KIR ma brać pod uwagę kryteria:

- ekonomiczne – polegające na ocenie dokonywanej przez

przedsiębiorcę transakcji przy pomocy rachunku w otoczeniu gospodarczym, w szczególności pod względem celu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, lub dokonywaniu transakcji nieuzasadnionych charakterem prowadzonej działalności;

- geograficzne – polegające na dokonywaniu transakcji z podmiotami z państw, w których występuje wysokie zagrożenie wyłudzeń skarbowych;

- przedmiotowe – polegające na prowadzeniu przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej wysokiego ryzyka z punktu widzenia podatności na wyłudzenia skarbowe;

- behawioralne – polegające na nietypowym, w danej sytuacji, działaniu przedsiębiorcy;

- powiązań – polegające na istnieniu powiązań przedsiębiorcy z podmiotami, co do których występuje ryzyko, że uczestniczą lub organizują działania mające związek z wyłudzeniami skarbowymi (zob. str 6 dokumentu dostępnego [TUTAJ](#)).

To tylko ogólne zasady. Szczegóły zostaną ustalone w porozumieniu, które będzie dokumentem niejawnym. Oznacza to mniej więcej tyle, że kryteria oceny mogą być głupie, a społeczeństwo i tak nie będzie mogło się na ten temat wypowiedzieć.

Szef KAS będzie płacił KIR za otrzymywaną informacje. Chodzi o to, aby zrekompensować Izbie konieczność inwestowania w serwery do tego celu.

Jeśli ocena ryzyka wypadnie niepomyślnie, Szef Krajowej Administracji Skarbowej może przekazać bankowi lub spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej pisemne żądanie blokady rachunku wskazanych lub wszystkich rachunków przedsiębiorcy na okres nie dłuższy niż 72 godziny od momentu otrzymania tego żądania przez bank lub spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową (zob. str 6 i dalsze).

O blokadzie od razu zostanie poinformowany naczelnik urzędu skarbowego właściwego dla przedsiębiorcy. Słowem – na kogo wypadnie na tego być!

Szef Krajowej Administracji Skarbowej może wydać postanowienie o przedłużeniu blokady rachunku na czas oznaczony, nie dłuższy jednak niż 3 miesiące! W okresie blokady na wniosek przedsiębiorcy szef KAS może łaskawie się zgodzić na opłacenie podatku z rachunku. Jeśli przedsiębiorca ma zastrzeżenia do blokady to może się sądzić na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego.

To ogólne omówienie projektu. Na szczegółową ocenę będzie jeszcze czas albo... go nie będzie, bo ministerstwo chyba nie chce dokładnej analizy.

Wcześniej nasze źródła mówiły nam, że projekt ma ruszyć od kwietnia. Termin konsultacji społecznych upływa 27 marca więc ministerstwo dało mało czasu na zgłaszaniu uwag. Po przyjęciu projektu przez rząd wszystko może potoczyć się błyskawicznie.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: DI.com.pl